

Katowice, 2022-04-09

Dr hab. Piotr Mamet, Prof. WSB w Poznaniu
Wyższa Szkoła Bankowa w Poznaniu
Wydział Zamiejscowy w Chorzowie
Zakład Języka Angielskiego w Biznesie
ul. Sportowa 29
41-506 Chorzów
ORCID: 000-0002-8776-4163

Recenzja
rozprawy doktorskiej Pana mgr Pawła Jureczka
pod tytułem
Literary Translation Quality Assessment: An Approach Based on Relevance Theory
and Barthes's Five Literary Codes
napisanej pod kierunkiem
Profesora dr hab. Andrzeja Łydy, Uniwersytet Śląski

Recenzowana rozprawa liczy łącznie 242 strony i obejmuje: Spis treści, Wstęp, trzy Rozdziały, Wnioski, Bibliografię, Załączniki, Streszczenie w języku angielskim i Streszczenie w języku polskim.

Tytuł rozprawy sugeruje jej teoretyczny charakter. Nie ma w nim odniesienia do przedmiotu części analitycznej. Dopiero spis treści i koniec pierwszej strony Wstępu informują czytelnika, że chodzi o analizę powieści *Trainspottig*. Jeszcze dłużej, bo aż do początku rozdziału badawczego [punkt 3.1, str. 66 ¹], czytelnik musi czekać na informację dotyczącą autorów powieści [Irvine Welsh] i polskiego tłumaczenia [Jędrzej Polak]

Rozdział I rozprawy zawiera ogólne omówienie problematyki tłumaczeniowej, przekładu literackiego, teorii relewancji oraz oceny jakości przekładu literackiego. Rozdział II omawia koncepcję pięciu kodów literackich Barthesa. Obydwa Rozdziały stanowią część teoretyczną, w której Pan mgr Paweł Jureczek wskazuje narzędzie badawcze polegające na połączeniu teorii relewancji z teorią Barthesa, w celu analizy jakości tłumaczenia powieści *Trainspottig* na język polski.

Rozdział III stanowi analizę należycie wykorzystującą powyższe narzędzie badawcze oraz, poprzez zbadanie tekstów w L1 i L2 pozwala Autorowi wskazać ponad 400 przykładów tego, co klasyfikuje jako błędy w tłumaczeniu.

Oceniając recenzowaną rozprawę z tej perspektywy można stwierdzić, że mamy do czynienia z prawidłowo napisaną pracą doktorską, opisującą należycie przeprowadzone

¹ Numery stron w niniejszej recenzji podawane są zgodnie z kolejnością podawaną przez komputer w trakcie lektury elektronicznej wersji pracy. Można przyjąć, że są wyższe o pięć numerów w stosunku do stron według użytej przez Autora paginacji.

badania reprezentatywnego korpusu tekstów w oparciu o sprecyzowane kryteria i narzędzia badawcze.

Powyższe uwagi stanowią podstawę do bardziej szczegółowej refleksji nad pracą i oceną jej zawartości.

Mankamentem rozprawy jest sposób [czy też jego brak] sformułowania celu badawczego jaki stawia sobie Autor. W pierwszym akapicie Wstępu dowiadujemy się, że celem pracy [dlaczego określonej jako *current dissertation* ?] jest zbadanie przekładu literackiego oraz wykorzystanie metod oceny jakości przekładu literackiego [Literary Translation Quality Assessment, LTQA]. Takie sformułowania są zbyt ogólne i nie rozwiązują problemu sprecyzowania celu badań i metodologii ich przeprowadzenia. Nie zmieniają tego dodatkowe informacje zawarte w dalszej części rozprawy a dotyczące relacji pomiędzy LTQA a teorią relewancji i pięcioma kodami [strona 43]. Być może najlepiej istotę pracy oddaje fragment na stronie 44, w którym mgr Paweł Jureczek ogłasza, że teoria pięciu kodów literackich Barthesa stanowi pomost pomiędzy teorią relewancji a interpretacją tekstów literackich. Wszystko to zbyt fragmentaryczne i rozproszone aby mogło być uznane za jasno określony cel oraz metodologię badań.

Rozdział I zaczyna się [punkt 1.1] od omówienia definicji tłumaczenia. Całościowe ujęcie tego zagadnienia, nie mówiąc już o różnych szkołach, teoriach czy podejściach stanowi wyzwanie dla opracowań o wiele bardziej obszernych niż rozprawa doktorska. Autor zdaje sobie z tego sprawę i można uznać, że problematykę tłumaczeniową przedstawił, na potrzeby swojej pracy, w sposób należyty. Nie oznacza to jednak, że nie można było tego zrobić lepiej. Można zastanowić się, czy nie należało dokonać krótkiej rekapitulacji teorii tłumaczenia i zastosowaną w pracy koncepcję i metodologię umieścić w takim spektrum. Zapewne pomocna byłaby tutaj monografia, której autorem jest Jeremy Munday, a której tytuł brzmi *Introducing Translation Studies. Theories and Applications* [Routledge: London and New York, 2001]. Badacz ten jest Panu mgr Pawłowi Jureczkowi znany, co wynika z zawartości Bibliografii.

Następny punkt Rozdziału I [1.2] dotyczy zagadnienia nieprzekładalności. Także ten fragment zawiera informacje relewantne ale i tutaj wywód mógł być skonstruowany lepiej. Dziwi skrótowe potraktowanie zagadnienia, które w koncepcji pracy oceniającej jakość tłumaczenia jest dość istotne. Dziwi także brak odniesienia do monografii Krzysztofa Hejwowskiego *Kognitywno-komunikacyjna teoria przekładu* [PWN: Warszawa 2006]. W omawianej części znaleźć można przypis do publikacji Krzysztofa Hejwowskiego z roku 2011, której brak w bibliografii. Ponadto publikacje wspomnianego badacza są na tyle dostępne, że można było dotrzeć do nich i cytować bezpośrednio a nie za innymi autorami.

Dodatkowe zdziwienie budzi fakt, że publikacja Hejwowskiego z roku 2012 przytaczana jest w opracowaniu Białasa z roku 2006 na stronie 16.

Ostatnie dwa zdania omawianego punktu informują, że teoria relewancji połączona z teorią pięciu kodów literackich wydaje się kluczem do rozumienia [*interpretation*] i tłumaczenia tekstów literackich. Ponadto, pojawia się w nich teza, że w obliczu modelu oceny jakości przekładu literackiego proponowanego w pracy każdy tekst jest przetłumaczalny. Uwagi te można zapewne potraktować jako elementy głównej tezy pracy poszukujące swojego miejsca w rozprawie.

Punkt 1.3 omawia metodologię tłumaczenia wg Ernsta-Augusta Gutta. Jest to, z punktu widzenia zawartości pracy, fragment niezbędny i stanowiący element przyjętej koncepcji badawczej. Fragment ten wnosi istotne informacje ale budzi kilka wątpliwości. Po pierwsze mógł stanowić ukoronowanie punktu 1.1 zajmującego się teorią tłumaczenia. Po drugie dziwi fakt, że koncepcje tak istotnego w recenzowanej rozprawie badacza są często podawane za innymi autorami. Jeszcze większe zdziwienie budzi fakt, że badania Gutta opatrzone datą roczną 2010 są przytaczane za publikacjami wcześniejszymi, np.: Gutt 2010, after Wills 1989 [str. 18], Gutt 2010, 4 after De Waard & Nida 1986, 185 [str. 18]. Trzecie i najważniejsze zastrzeżenie to mała przejrzystość wywodu, z którego trudno doczytać się zebranych w czytelną całość założeń teorii Gutta, a mają one przecież stanowić element koncepcji badawczej. O wiele więcej, i to w sposób syntetyczny i uporządkowany, można dowiedzieć się na ten temat z recenzji autorstwa Marlene Dolitsky [*Journal of Pragmatics* 17/1992 str. 175-178] dotyczącej monografii Ernsta – Augusta Gutta *Translation and relevance: Cognition and Context* [Oxford : Blackwell 1991]. Szkoda, że Autor rozprawy nie osiągnął podobnego stopnia precyzji i uporządkowania jak Marlene Dolitsky.

Punkt 1.4 pierwszego Rozdziału dotyczy teorii relewancji. Autor rozprawy słusznie wskazuje związek pomiędzy teorią relewancji z jednej a tłumaczeniem/teorią tłumaczenia z drugiej strony. Mile widziana byłaby jednak definicja i zwięzła, całościowa rekapitulacja założeń teorii relewancji, która poprzedziłaby omówienie jej przydatności dla teorii i praktyki tłumaczenia.

Szczere zdziwienie budzi obecność w tym fragmencie [strony 23,24] przykładów z analizowanego korpusu tekstów. W części teoretycznej, a przecież o takiej mowa, przykłady powinny stanowić definicję *per exemplum* a nie element badań, do których stanowią przygotowanie. Mówiąc inaczej, w tej części pracy Autor ma wyjaśnić stosowne założenia teoretyczne a miejscem ich zastosowania ma być część badawcza pracy.

Punkt 1.5 omawianego Rozdziału I dotyczy przekładu literackiego. Można domagać się od Autora aby ten fragment zaczynał się od krótkiej definicji tej odmiany przekładu. Generalnie rzecz biorąc problematyka przekładu literackiego została przedstawiona w sposób wystarczający, choć minimalny.

Większe problemy zaczynają się w punkcie 1.5.2. Zawarta w tytule obietnica omówienia środków literackich jest zbyt daleko idąca skoro omówiono jedynie metaforę. Co gorsza, Autor wraca do manieri mieszania części badawczej z teoretyczną przytaczając i omawiając w tym fragmencie przykłady z analizowanego korpusu tekstów.

Można zgodzić się z myślą przewodnią wyводу zawartego w punkcie 1.6 wskazującego na trudność w opracowaniu modelu oceny jakości tłumaczenia. Autor rozprawy wykazuje znajomość zagadnienia, opartą na stosownej literaturze przedmiotu. Można jednak w tym fragmencie znaleźć niekonsekwencje. Juliane House pojawia się w omawianym punkcie głównie, jeśli nie jedynie, jako rzeczniczka trudności czy też niemożliwości rozwiązania problemu oceny jakości przekładu. Jednak wspomniana badaczka jest także autorką znaczących prób stworzenia takiego modelu. Skoro Doktorant rozprawy omawia alternatywne badania a jednocześnie powołuje się na opinie Julianne House to powinien czuć się zobowiązany do przyjrzenia się bliżej koncepcjom tej autorki. Może należało wyjść poza jedną publikację badaczki wymienioną w Bibliografii zajrzeć do takich prac jak:

- House, J. (1976). *A Model for Assessing Translation Quality*.
- House, J. (2001). *Translation Quality Assessment: Linguistic Description versus Social Evaluation*.
- Juliane. (2001). 'How do we know when a translation is good?' In: Erich Steiner and Colin Yallop. *Exploring Translation and Multilingual Text Production: Beyond Content*, pp. 127-160.

Rozdział II poświęcony jest pięciu kodom literackim i ich wykorzystaniu w ocenie jakości tłumaczenia a jego pierwsze zdanie zapowiada propozycję stworzenia modelu oceny tłumaczenia literackiego.

Prezentacja pięciu kodów Barthesa zaczyna się w punkcie 2.1 na stronie 48 i osiąga największy stopień precyzji w punkcie 2.2 [strona 49 i dalsze], gdzie znajdujemy krótką definicję każdego z kodów. Dziwi umieszczenie słów kluczowych, zapewne dopełniających definicję, bez jakiegokolwiek wprowadzenia, komentarza, czy choćby tekstu ciągłego w postaci zdania. Nie wiadomo także dlaczego słowa kluczowe przytaczana są nie tylko według Barthesa, autora koncepcji, ale także według Holmes (2003).

Poważniejsza zaduma towarzysząca czytelnikowi omawianego punktu wiąże się z faktem, że Pan mgr Paweł Jureczek bardziej koncentruje się na niedostatkach koncepcji

Barthesa niż jej walorach pozwalających na użycie jej w charakterze składnika modelu badawczego.

Punkt 2.3 obiecuje wskazanie praktycznego zastosowania teorii pięciu kodów. Szkoda, że na początku tej części [strona 54] poprzestano na krótkim zrekapitulowaniu analizy dokonanej przez samego Barthesa. Bardziej szczegółowa prezentacja pozwoliłaby na lepszy wgląd w koncepcję tego badacza i ilustrację jej możliwości. To samo można powiedzieć o pozostałej części punktu 2.3 bardziej informującej, że stosowne badania zostały przeprowadzone niż opisującej jak zostały one zrealizowane.

Punkt 2.4 Rozdziału II [strona 56 i dalsze] zapowiada omówienie zastosowania pięciu kodów literackich w ocenie jakości tłumaczenia [*The five literary codes in translation quality assessment*]. Należy od razu zaznaczyć, że jest to tytuł mylący. Punkt ten zasadniczo zawiera omówienie, czy też przytoczenie, analizy dokonanej przez Jolantę Kozak a dotyczącej dwóch tłumaczeń *Winnie-the-Pooh* autorstwa A.A. Milne. Wywód ogranicza się do tłumaczenia imion i trudno stwierdzić w którym miejscu rozumowanie Autora rozprawy spotyka się z koncepcją pięciu kodów.

Kończący Rozdział II punkt 2.5 [strona 62 i dalsze] omawia rozwój teorii pięciu kodów literackich. Można zapytać czy ten fragment nie mógł stanowić części punktu 2.2 poświęconego już temu zagadnieniu. Punkt 2.5 nie wnosi wiele do pracy poza przytoczeniem naukowych opinii o możliwościach rozwoju teorii pięciu kodów i połączenia jej z teorią relewancji.

Rozdział III [strony 66-216] to część analityczna rozprawy doktorskiej Pana mgr Pawła Jureczka. Zajmuje on 150 stron i jest niemal trzykrotnie bardziej obszerny od części teoretycznej liczącej łącznie 57 stron. Należy stwierdzić, że tą część pracy czyta się o wiele chętniej niż Rozdziały I i II z uwagi na ciekawą zawartość w postaci analizowanych tekstów oraz ich omówienia przez Autora. Rozdział III zaczyna się od wprowadzenia omawiającego *Trainspotting*, występujących w niej bohaterów, samego autora powieści a także zawiera refleksję na temat tłumaczenia języka walijskiego. Jest to prawidłowo zbudowany początek analizy chociaż można było nadać mu formę punktu opisującego korpus tekstów i metodologię.

Analiza oparta jest na koncepcji pięciu kodów Barthesa i zawiera uwagi oceniające jakość tłumaczenia odnosząc je do teorii relewancji. Używając sposobu myślenia Noama Chomskiego można stwierdzić, że model badawczy pozostający dotąd w głębokich strukturach umysłu Autora rozprawy znalazł przełożenie na struktury powierzchniowe rozprawy. Dzięki temu Rozdział III prezentuje się nieźle, nie tylko realizując zamysł Autora rozprawy ale, przede wszystkim dostarczając wielu cennych przykładów tłumaczenia tekstu literackiego. Same tłumaczenia opatrzone są, z reguły trafnym i dobrze przemyślanym komentarzem mgr Pawła

Jureczka dowodząc jego umiejętności i kompetencji do zajmowania się problematyką tłumaczeniową.

Piszące te słowa recenzent nie zamierza polemizować czy też szerzej komentować uwag analitycznych Autora rozprawy w Rozdziale III. Ograniczenia towarzyszące możliwościom oceny jakości tłumaczenia tekstów literackich znane są Panu mgr Jureczkowi. Ponadto nierozstrzygnięty, za to ostry, spór *Kubuś Puchatek* versus *Fredzia Phi-Phi*, wspomniany w części teoretycznej pracy, nakazuje dodatkową ostrożność wypowiedzi. Ważne jest, że dorobek polskich badań wzbogaca się o znaczącą liczbę przykładów tłumaczenia literackiego wraz z cennymi uwagami Autora rozprawy. Z całą pewnością refleksje Autora i jego komentarz na temat analizowanych tłumaczeń są cenniejsze niż próba stworzenia dość kontrowersyjnego modelu. Zapewne do przedstawionych w Rozdziale III spostrzeżeń Pan mgr Paweł Jureczek dochodzi bez nadmiernej świadomości istnienia oraz bez nadmiernej eksploatacji swojego narzędzia badawczego.

Po lekturze Rozdziału III czytelnik może zapoznać się z wnioskami wyciągniętymi przez Autora rozprawy. Także i na tej części cieniem kładą się niedoskonałości przyjętych narzędzi badawczych oraz brak możliwości odniesienia formułowanych spostrzeżeń do jakiegokolwiek jasno określonego pakietu założeń. Wobec niejasności kryteriów przytoczone dane liczbowe dotyczące błędnych tłumaczeń można uznać za arbitralne. Odwołanie się do słabości metody Barthesa, wskazane w ostatnich akapitach Wniosków można odczytać jako ukryte przyznanie się do porażki Autora a uwagi o potencjalnym jej rozwoju jako niejasną prognozę lub pobożne życzenia. Trudno także polemizować z truizmem zawartym na stronie 118 głoszącym, że tłumacze – praktycy polegają na swojej intuicji a nie odnoszą się do teorii tłumaczenia. Gdyby było inaczej to liczba tłumaczonych tekstów byłaby znacząco mniejsza a teoria tłumaczenia mocno ucierpiałaby na ograniczonym w ten sposób przedmiocie badań. Lektura rozprawy nie przekonuje także, że dostarczono jasnej, dokładnej i jednoznacznej metody oceny jakości tłumaczenia.

Pod względem językowym i formalnym praca nie budzi większych zastrzeżeń choć można w niej dostrzec błędy gramatyczne (np. związane ze stosowaniem przedimków), leksykalne (np. stosowanie przyimków), ortograficzne (np. równoległe stosowanie pisowni brytyjskiej i amerykańskiej). Autor z upodobaniem stosuje leksem *claim* – sama konstrukcja *it is claimed* występuje 20 razy w pracy. Styl bezosobowy to cecha dystynktywna dyskursu akademickiego ale użycie wspomnianej konstrukcji powoduje niezły zamęt co do podmiotu, od którego dane twierdzenie pochodzi.

Skoro mowa o dyskursie akademickim to należy stwierdzić, że praca cierpi na niedobór metatekstu, który byłby bardzo pomocny w ogarnięciu tej dość chaotycznej pracy. Wzorem przeważającej liczby opracowań naukowych można było pokusić się o edycję przykładów z korpusu tekstów inną czcionką aby zwiększyć przejrzystość wywodu. Dobrym zwyczajem akademickim, którego Autor nie przestrzega, jest umieszczenie w pracy wykazu stosowanych skrótów. Na stronie 41 znajdujemy długi cytat bez wprowadzenia i jakiegokolwiek komentarza a niekonsekwencje w przypisach zostały już wskazane powyżej.

Całościowa ocena rozprawy stanowi dla recenzenta prawdziwy dylemat. Jak już to wskazano w niniejszej recenzji, umiejętność Autora do przedstawienia celu badawczego oraz spójnego modelu analitycznego pozostawia wiele do życzenia. Niemniej jednak rozprawa reprezentuje dużą wiedzę Pana magistra Pawła Jureczka, jego umiejętność zgromadzenia, doboru i analizy literatury przedmiotu. Wskazuje także na kreatywność Doktoranta wyrażającą się w próbie połączenia w jedno teorii relewancji, teorii pięciu kodów literackich Barthesa i oceny jakości tłumaczeń literackich. Zamysł sam w sobie ciekawy, choć bardzo karkołomny biorąc pod uwagę dużą niedookreśloność wymienionych zagadnień.

Wydaje się, że o wiele bardziej trafna byłaby analiza w kategoriach stylu /rejestru. Potwierdzają to zawarte a analizie przykłady, w których tłumacz musi sobie poradzić z wulgaryzmami czy też kolokwializmami. Ponadto analiza rejestru jest już wbudowana we wspomniany model Juliane House służący ocenie jakości tłumaczeń.

Jednakże badacz ma prawo do własnych poszukiwań, wypracowania i zastosowania własnych koncepcji. Recenzowana rozprawa, pomimo wskazanych niedostatków skutecznie z takiej swobody korzysta. Także wskazane uchybienia formalne nie stanowią przeszkody uniemożliwiającej jej odbiór.

Konkludując stwierdzam, że recenzowana **rozprawa doktorska Pana mgr Pawła Jureczka** wskazuje jego wiedzę w zakresie językoznawstwa, przekładoznawstwa, umiejętność przeprowadzenia przez niego pracy naukowej oraz stanowi nowatorskie i oryginalne rozwiązanie problemu naukowego. Stwierdzam, że **spełnia ona wymogi stawiane rozprawom doktorskim, określone w art. 13 ust. 1 Ustawy z dnia 4 marca 2003 roku o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. Ustaw nr 65 poz. 595 z późn. zm.) i wnioskuję o dopuszczenie Doktoranta do dalszych etapów przewodu doktorskiego.**

